

Sygn. akt. **II K 301/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Gorlicach Wydział II Karny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Jerzy Augustyn

Sędziowie –

Ławnicy –

Protokolant: sekr. sąd. Robert Wałęga

w obecności Prokuratora Dagmary Nalepy

po rozpoznaniu dnia 13-07-2015 r., 24-09-2015 r., 09-11-2015 r.,

sprawy karnej W. K. (1) s. J. i D. zd. B., ur. (...) w G., zam. G., ul. (...),

oskarżonego o to, że :

w dniu 17 grudnia 2013 roku w S. pow. (...) kierując samochodem marki M. (...) o nr rej. (...) mimo orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Gorlicach II Wydział Karny w sprawie II K 186/13 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres od dnia 2 marca 2013 r. do dnia 2 marca 2014 r. poruszając się drogą powiatową nr (...) od strony G. w kierunku U. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności podczas wymijania jadącego po przeciwnym pasie ruchu samochodu marki F. (...) o nr rej. (...), zjechał na przeciwny pas ruchu, w konsekwencji czego doprowadził do czołowego zderzenia z tym pojazdem, w wyniku czego kierująca samochodem marki F. (...) doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu, podejrzenia wstrząśnienia pnia mózgu, złamania oczodołu lewego i zatoki szczękowej, rany tłuczono – skalpacyjnej powieki oka lewego, porażenia nerwu odwodzącego oka prawego, złamania lewego kłykcia kości potylicznej, stłuczenia klatki piersiowej i płuc, złamania obojczyka lewego, złamania żeber, płaszczowej odmy opłucnowej po stronie lewej, stłuczenia brzucha, pęknięcia podtorebkowego wątroby, otarcia naskórka i rany tłuczonej kończyny dolnej i górnej, które to obrażenia spowodowały u w/w chorobę realnie zagrażającą życiu w myśl art. 156§1 pkt. 2 kk

tj. o przest. z art. 177§2 kk i art. 244 kk w zw. z art. 11§2 kk

uznaje osk. W. K. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego przestępstwo z art. 177§2 kk i art. 244 kk w zw. z art. 11§2 kk, z tym, że przyjmuje, że nr rejestracyjny samochodu M. (...) był (...), przyjmuje, że kierującą samochodem F. (...) była E. Ż. (1) i za to na mocy art. 177§2 kk w zw. z art. 11§3 kk i w zw. z art. 4§1 kk

skazuje

I. osk. W. K. (1) na karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,-

II. na mocy art. 69§1 i §2 kk i art. 70§1 pkt. 1 kk zawiesza warunkowo wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby lat 3 (trzech),-

III. na mocy art. 42§1 kk orzeka wobec osk. W. K. (1) środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 (jednego) roku,-

IV. na mocy art. 43§3 kk nakłada na osk. W. K. (1) obowiązek zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów mechanicznych do właściwego wydziału komunikacji,-

V. na mocy art. 46§1 kk orzeka od osk. W. K. (1) na rzecz pokrzywdzonej E. Ż. (1) zadośćuczynienie w kwocie 5000 (pięć tysięcy) złotych,-

VI. na zasadzie art. 624 §1 kpk zwalnia osk. W. K. (1) od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych,-

VII. zasądza od Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Gorlicach) na rzecz adw. S. R. kwotę 888 zł plus 23% VAT w kwocie 204,24 zł tj. łącznie w kwocie (...),24 (jeden tysiąc dziewięćdziesiąt dwa 24/100) złotych tytułem udziału w sprawie pełnomocnika pokrzywdzonej z urzędu,-

sygn. akt II K 301/14

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 9 listopada 2015 r.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego sąd ustalił i uznał za udowodniony następujący stan faktyczny.

W dniu 17 grudnia 2013 r. po godzinie 5 rano w S. miał miejsce wypadek drogowy. Oskarżony W. K. (1) kierując samochodem dostawczym M. (...) nr rej. (...) poruszał się drogą powiatową K1 496 jadąc od strony G. w kierunku U.. Oskarżony jechał tą drogą o tej porze gdyż od godziny 2 w nocy rozwoził pieczywo do sklepów. W tym czasie w przeciwnym kierunku jechała samochodem F. (...) nr rej. (...) mieszkająca w S. pokrzywdzona E. Ż. (1), jechała do pracy do S., czyli jechała w kierunku G. drogą relacji U. – G.. Do wypadku doszło około 1,5 km od domu pokrzywdzonej. Przybyli jako pierwsi na miejsce wypadku funkcjonariusze policji z Referatu Patrolowo Interwencyjnego P. M. (1) i R. K. (1), którzy udali się tam z polecenia dyżurnego około godziny 5.30 stwierdzili, że jezdni w miejscu wypadku była śliska i oblodzona. Natomiast podczas oględzin miejsca wypadku drogowego, które były robione o godz. 7 stwierdzono, że asfaltowa nawierzchnia jezdni w chwili oględzin jest mokra i częściowo zaśnieżona, po obu stronach jezdni znajdują się pobocza przysypane ubitym śniegiem. Stwierdzono również, że jezdni nie posiada uszkodzeń oraz odkształceń. W chwili gdy E. Ż. (1) wyjechała z łuku drogi, który dla jej kierunku ruchu był w prawo i znajdowała się na prostym odcinku drogi w pobliżu domu S. K. (1), jadący samochodem dostawczym M. (...) W. K. (1) nagle zjechał na pas ruchu po którym poruszała się E. Ż. (1) doprowadzając do zderzenia z jej pojazdem, do zderzenia doszło na pasie ruchu pokrzywdzonej. Po zderzeniu pojazdy wpadły do przydrożnego rowu, samochód M. przewrócił się na prawy bok. W wyniku wypadku oskarżony W. K. (1) nie doznał obrażeń ciała i pozostał na miejscu zdarzenia. Pokrzywdzona E. Ż. (1), która doznała ciężkich obrażeń ciała została przewieziona karetką pogotowia do Szpitala (...) w G., następnie przebywała w szpitalach w K. a następnie znowu w szpitalu w G. i w R..

Na miejsce wypadku przyjechali jako pierwsi funkcjonariusze policji z KPP G. P. M. (1) i R. K. (1) z Referatu Patrolowo Interwencyjnego, następnie D. T. (1) z Wydziału Dochodzeniowego KPP G. oraz P. P. (1) i G. S. (1) z Referatu Ruchu Drogowego. Policjantom P. P. (1) i G. S. (1) będący na miejscu zdarzenia oskarżony W. K. (1) powiedział, że prawdopodobnie zasnął za kierownicą, bo jechał całą noc i był zmęczony, natomiast policjantom D. T. (1) i R. K. (1) na miejscu zdarzenia kierujący samochodem M. nie potrafił podać powodu nagłego zjechania na przeciwny pas ruchu, z zeznań D. T. (1) wynika, że w rozmowie z nim W. K. (1) mówił, że prace rozpoczął wcześniej około 2 w nocy, że na pytanie czy zasnął odpowiedział, że na pewno tak nie było, natomiast funkcjonariuszowi R. K. (1) W. K. (1) powiedział, że nie wie jak doszło do wypadku, nie mówił mu, że zasnął za kierownicą, mówił, że to jest jego wina.

Zarówno kierująca samochodem F. (...) E. Ż. (1) jak i oskarżony W. K. (1) w chwili wypadku byli trzeźwi.

(dowód: częściowo zeznania świadków A. Ż. k. 318-318/2, 48, 107, S. M. k. 319, 47, S. K. k. 51, M. Ś. k. 319-319/2, 53, A. P. k. 319/2, 54-55, D. T. k. 321/2-322, 93, P. P. k. 338- 338/2, 104, P. M. k. 337/2-338, 105, G. S. k. 320-321, 106, R. K. k. 355/2-356, 108, częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. K. k. 316/2-317/2, protokół oględzin miejsca wypadku wraz z dokumentacją fotograficzną oraz szkicem k. 6-20, 22, 24, protokół oględzin samochodu F. (...) k. 26-27, protokół badania stanu trzeźwości oskarżonego W. K. k. 4, opinia dotycząca stanu trzeźwości E. Ż. k. 58-59, protokół pobrania krwi k. 61)

Oskarżony W. K. (1) kierował samochodem mimo, że miał orzeczony zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 1 roku za czyn z art. 178a§1 kk, wyrokiem Sądu Rejonowego w Gorlicach z 22-05-2013 r. II K 186/13, który to zakaz obowiązywał od 02-03-2013 r. do 02-03-2014 r.

(dowód: odpis wyroku SR w Gorlicach II K 186/13 k. 56)

Pokrzywdzona E. Ż. (1) w wyniku wypadku doznała obrażeń ciała w postaci: stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu, podejrzenia wstrząśnienia pnia mózgu, złamania oczodołu lewego i zatoki szczękowej lewej, rany tłuczono – skalpacyjnej powieki górnej oka lewego, złamanie lewego kłykcia kości potylicznej, stłuczenia klatki piersiowej i płuc, złamania obojczyka lewego, złamania żeber, płaszczowej odmy opłucnowej po stronie lewej, stłuczenia brzucha, pęknięcia podtorebkowego wątroby, otarcia naskórka i rany tłuczone kończyny dolnej i górnej, które to obrażenia spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu w myśl art. 156§1 pkt. 2 kk.

(dowód: opinia biegłego lek. med. J. F. k. 29, 130)

W chwili wypadku samochód M. (...) nr rej. (...) którym kierował oskarżony W. K. (1) był sprawny technicznie i był dopuszczony do ruchu po drogach publicznych. Stan techniczny tego pojazdu nie miał wpływu na zaistnienie i przebieg wypadku drogowego. Uszkodzenia samochodu jakie biegły stwierdził po wypadku dokonując jego oględzin, powstały na skutek wypadku a nie przed wypadkiem.

(dowód: opinia biegłego mgr inż. S. N. k. 33-36, 338/2-339)

W śledztwie dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego na okoliczność ustalenia przebiegu i przyczyn wypadku. W opinii z 19-04-2014 r. biegły z zakresu ruchu drogowego i mechaniki pojazdów mgr inż. S. B. stwierdził, że na podstawie charakteru zniszczeń obydwu pojazdów, ujawnionego pola rozrzutu elementów z uszkodzonych pojazdów a także z powypadkowej pozycji samochodów, przeprowadzono symulację z której wynika, że tuż przed zdarzeniem prędkość samochodu pokrzywdzonej E. Ż. (1) wynosiła około 34 km/h, a prędkość samochodu M. (...) którym kierował oskarżony wynosiła około 35 km/h. Stwierdził biegły, że z przeprowadzonej symulacji ruchu wynika, że do zderzenia pojazdów doszło na pasie ruchu samochodu F. (...), że samochód M. (...) po skosie przejechał na przeciwny pas ruchu, gdzie czołowo powierzchnią lewego naroża uderzył w czołową powierzchnię lewego naroża samochodu F. (...), który w tym czasie był w całości na swojej prawej połowie blisko krawędzi jezdni oraz że stan techniczny drogi i stan techniczny pojazdów nie miały żadnego wpływu na zaistnienie i przebieg wypadku. Stwierdził również biegły, że brak jakichkolwiek dowodów wskazujących na to aby kierująca samochodem F. (...) E. Ż. (1) naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, aby jej zachowanie miało wpływ na powstanie, przebieg oraz możliwość uniknięcia wypadku drogowego, że to zachowanie oskarżonego W. K. (1) było nieprawidłowe polegało na tym, że w chwili gdy z przeciwnego kierunku nadjeżdżał samochód F. kierowany przez E. Ż. (1) w tym czasie W. K. (1) kierujący samochodem M. zjechał na przeciwny pas ruchu, okoliczności zjazdu na lewy pas ruchu samochodu kierowanego przez oskarżonego w jego ocenie są typowe dla zaśnięcia kierowcy za kierownicą lub wskazują na brak zachowania ostrożności w czasie kierowania pojazdem, tym samym zachowanie W. K. (1) w czasie kierowania samochodem biegły uznał za nieprawidłowe oraz sprzeczne z przepisami prawa o ruchu drogowym.

(dowód: opinia biegłego mgr inż. S. B. k. 137-155)

Dopuszczono również dowód z opinii biegłego psychologa dr J. Z. (1), który w opinii z 22-04-2014 r. dotyczącej pokrzywdzonej E. Ż. (1) stwierdził u niej zaburzenia pamięci (niepamięć wsteczną – dotyczącą zdarzeń przed

wypadkiem oraz niepamięć posttraumatyczną dotyczącą okresu od wypadku do odzyskania świadomości w szpitalu w G.). Biegły nie stwierdził u opiniowanej konfabulacji – wypełniania luk pamięciowych (niepamięci) dowolną treścią.

(dowód: opinia biegłego dr J. Z. k. 77-78)

W postępowaniu sądowym po ujawnieniu okoliczności, że po wypadku oskarżony leczył się w (...) w G. sąd dopuścił dowód z opinii biegłych psychiatrów w celu ustalenia stanu zdrowia psychicznego oskarżonego w chwili zarzucanych mu czynów oraz jego aktualnego stanu zdrowia i zdolności do udziału w postępowaniu.

Biegli psychiatrzy lek. med. H. B. i lek. med. M. B. w opiniach z dnia 12-11-2014 r. oraz z dnia 27-05-2015 r. stwierdzili, że w chwili zarzucanych mu czynów z art. 177§2 kk i art. 244 kk oskarżony W. K. (1) miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynów oraz pokierowania swoim postępowaniem. W opinii z 27-05-2015 r. stwierdzili, że w obecnym stanie zdrowia oskarżony jest zdolny do brania udziału w postępowaniu.

(dowód: opinie biegłych psychiatrów k. 239-241, 274-276, kserokopia dokumentacji lekarskiej oskarżonego k. 221)

Oskarżony W. K. (1) obecnie nie pracuje, pozostaje na utrzymaniu żony, która jest sprzedawcą, ma na utrzymaniu jedno nieletnie dziecko. Był karany z art. 178a§1 kk.

(dowód: dane o oskarżonym W. K. k. 92, 316/2, dane o karalności k. 91, odpis wyroku II K 186/13 k. 56)

Oskarżony W. K. (1) w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił wyjaśnień. W postępowaniu sądowym przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że z wypadku niewiele pamięta, że nie wie czy to była jego wina czy samochodu, z wypadku pamięta jedynie kobietę w samochodzie. Wyjaśnił, że w wypadku nie doznał żadnych obrażeń, że jechał w stronę U., że wyjechał gdzieś o godzinie 5, jechał samochodem dostawczym M., że wówczas pracował w piekarni, o 2 w nocy rozpoczął pracę polegającą na rozwożeniu pieczywa, że nie pamiętam jak doszło do wypadku, że po wypadku pamięta, że wyszedł z samochodu i poszedł do takiej starszej pani prosić o pomoc, nie pamięta jak stały samochody, pamięta tylko kobietę w samochodzie i tyle, po tym już nie pamięta, nie wie na czym pasie ruchu doszło do zderzenia. Przyznał w swoich wyjaśnieniach, że w chwili wypadku nie miał prawa jazdy, że w firmie Piekarni (...) robił wszystko, jakby trzeba było to jeździł, jeździł też jako kierowca po zatrzymaniu prawa jazdy. Wyjaśnił, że nie pamięta jakie były warunki drogowe, czy jezdnia była uszkodzona, że w samochodzie jak jechał nie było nic niepokojącego, że z reguły jeździł pomału, wolno, nie pamięta jak poruszał się wtedy. Wyjaśnił również, że dzwonił na policję i pogotowie, przyjechała karetka a później policja. Stwierdził, że powiedział, że nie wie czy to jego wina czy samochodu dlatego że nie wie co się stało, że mógł w tę noc zrobić 100 kilometrów rozwożąc pieczywo pod sklepy. Wyjaśnił, że nie pamięta czy rozmawiał z policjantami na miejscu wypadku, następnie stwierdził, że jeden z policjantów z nim rozmawiał, pytał o wypadek, pytał jak doszło do wypadku, że odpowiedział mu tylko tyle, że nie pamięta. Wyjaśnił, że nie pamięta czy mówił mu, że jest zmęczony, że mógł zasnąć, stwierdził, że mógł powiedzieć coś takiego ale nie wie bo nie pamięta. Milczał na pytanie dlaczego nie pamięta skoro nie doznał żadnych obrażeń. Przyznał, że po roku czasu oddano mu prawo jazdy jak upłynął rok od tamtego zakazu, po upływie roku od zatrzymania w marcu 2013 r.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w tej części gdzie wyjaśnił, że w wypadku nie doznał żadnych obrażeń, że jechał wówczas w stronę U. około godziny 5 rano, że w tę noc pracował od godziny 2 w nocy rozwożąc pod sklepy pieczywo z piekarni, że mógł przejechać 100 kilometrów, że pamięta, że w tamtym samochodzie była kobieta, że po wypadku wyszedł z samochodu i poszedł do starszej kobiety prosić o pomoc, że później przyjechało pogotowie i policja, że policjant pytał go jak doszło do wypadku. Szczerze i obiektywnie również wyjaśnił, że w samochodzie jak jechał nie było nic niepokojącego. W pozostałym istotnym dla sprawy zakresie wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na wiarę jako nieprzekonujące, naiwne. Tak należy ocenić wyjaśnienia oskarżonego w tej części gdzie stwierdził, że nie wie na czym pasie ruchu doszło do zderzenia, że nie pamięta jak doszło do wypadku, oskarżony zasłaniał się niepamięcią stwierdzając, że nie pamięta nawet jakie były warunki drogowe, czy rozmawiał z policjantami a następnie gdy przyznał, że rozmawiał z policjantem i ten go pytał jak doszło do wypadku oskarżony stwierdził, że odpowiedział mu, że nie pamięta. Tej treści wyjaśnienia nie zasługują na wiarę, że odpowiedział policjantowi, że nie pamięta, bo pozostają

one w sprzeczności z zeznaniami funkcjonariuszy policji P. P. (1), G. S. (1) i D. T. (1). Sam zresztą oskarżony sobie zaprzeczył, że odpowiedział policjantowi, że nie pamięta, że tylko tyle odpowiedział, bo przecież sam w dalszej części swoje wypowiedzi przyznał, że mówił policjantowi, że jechał o 2 w nocy z pieczywem. Zupełnie nieprzekonujące są wyjaśnienia W. K. (1), że nie pamięta czy mówił policjantowi, że jest zmęczony, że mógł zasnąć, wprawdzie oskarżony stwierdził, że mógł powiedzieć coś takiego albo nie, ale następnie stwierdził, że nie wie bo nie pamięta. W ocenie sądu te wyjaśnienia są wykrętne. Oskarżony zresztą nie był w stanie logicznie odpowiedzieć na pytanie, dlaczego nie pamięta skoro nie doznał żadnych obrażeń – na to pytanie milczał.

Sąd dał wiarę jako obiektywnym, przekonującym zeznaniom świadków S. M. (2), A. Ż. (2), S. K., M. Ś. (2), A. P. (2). Świadcowie ci nie byli jednak świadkami zdarzenia, przybyli na miejsce po wypadku. Świadek A. Ż. (2) mąż pokrzywdzonej E. Ż. (1), który również nie był świadkiem wypadku obiektywnie zeznał odnośnie doznanych przez żonę obrażeń oraz przebiegu jej leczenia i obecnego stanu jej zdrowia.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków D. T. (1), P. P. (1), P. M. (1), G. S. (1) i R. K. (1) – funkcjonariuszy policji z KPP G., którzy przybyli na miejsce wypadku. Policjanci ci nie byli świadkami zdarzenia, w sposób obiektywny, przekonujący zeznali na temat podjętych na miejscu zdarzenia czynności oraz zeznali na okoliczność tego co mówił będący na miejscu wypadku kierujący samochodem M. W. K. (1). Okoliczność, że świadkowie P. P. (1) i G. S. (1) zeznali, że W. K. (1) mówił im, że prawdopodobnie zasnął za kierownicą bo jechał całą noc i był zmęczony, a świadkowie D. T. (1) i R. K. (1) zeznali, że W. K. (1) nie potrafił podać powodu zjechania na przeciwny pas ruchu oraz że D. T. (1) zeznał, że W. K. (1) zaprzeczył, by przyczyną zjechania było zaśnięcie za kierownicą nie świadczy w żadnej mierze o niewiarygodności zeznań tych świadków, świadczy natomiast o tym, że W. K. (1) w różnym czasie, różnym policjantom mówił co innego, bo nie było tak aby wszyscy wymienieni policjanci rozmawiali z oskarżonym jednocześnie.

Świadek E. Ż. (1) – pokrzywdzona w tym wypadku drogowym słuchana zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i przed sądem nie pamiętała wypadku, nie posiadała więc wiadomości co do przyczyn i przebiegu wypadku.

Sąd podzielił jako obiektywną, fachową, wyczerpującą opinię biegłego mgr. inż. S. B., który w swojej opinii jaką jedyną przyczynę wypadku podał zjechanie przez oskarżonego samochodem M. na przeciwny pas ruchu gdzie zderzył się z samochodem pokrzywdzonej E. Ż. (1), że to zjechanie było typowa dla zaśnięcia kierowcy za kierownicą lub wskazuje na brak zachowania ostrożności w czasie kierowania pojazdem, przekonująco podał w swojej opinii, że pokrzywdzona E. Ż. (1) nie naruszyła zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego i jej zachowanie nie miało wpływu na powstanie, przebieg oraz możliwość uniknięcia wypadku.

Sąd podzielił również jako obiektywną, fachową i wyczerpującą opinię biegłego mgr inż. S. N. (2) wydaną w dniu 17-12-2013 r. oraz na rozprawie w dniu 24-09-2015 r. biegły opiniując na rozprawie jednoznacznie stwierdził, że dokonał oględzin samochodu M. po wypadku, stanowczo stwierdził, że stwierdzone uszkodzenia samochodu M. powstały na skutek wypadku a nie przed wypadkiem, że stan techniczny samochodu nie miał wpływu na zaistnienie i przebieg wypadku, co stwierdził zresztą jednoznacznie już w swojej pisemnej opinii. Opiniując na rozprawie stwierdził również, że samochód M. miał opony zimowe.

Sąd podzielił również jako obiektywne, fachowe i wyczerpujące opinie biegłego psychologa dr J. Z. (1) dotyczącą pokrzywdzonej E. Ż. (1) oraz opinie biegłych psychiatrów lek. med. M. B. i lek. med. H. B. dotyczące stanu zdrowia psychicznego oskarżonego W. K. (1).

Zdaniem sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy dał podstawę do przyjęcia, że oskarżony W. K. (1) w dniu 17-12-2013 r. w S. dopuścił się przestępstwa z art. 177§2 kk i art. 244 kk w zw. z art. 11§2 kk bo oskarżony kierując samochodem M. mimo orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował szczególnej ostrożności podczas wymijania jadącego po przeciwnym pasie ruchu samochodu F. (...) kierowanego przez pokrzywdzoną E. Ż. (1), zjechał na przeciwny pas ruchu doprowadzając do czołowego zderzenia, w wyniku czego E. Ż. (1) doznała obrażeń ciała, które spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu w myśl art. 156§1 pkt. 2 kk.

Uznając oskarżonego W. K. (1) za winnego zarzucanego mu czynu (przyjmując że nr rej. samochodu M. (...) był (...) i przyjmując, że kierującą samochodem F. (...) była E. Ż. (1), bo w zarzucie aktu oskarżenia błędnie podano nr rej. samochodu M. i nie podano nazwiska kierującej samochodem F. (...), pokrzywdzonej E. Ż. (1)) sąd na mocy art. 177§2 kk w zw. z art. 11§3 kk w zw. z art. 4§1 kk skazał go na karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, karę tę na mocy art. 69§1 i §2 kk i art. 70§1 pkt. 1 kk (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 01-07-2015 r.) warunkowo zawiesił na okres próby lat 3.

Sąd zastosował w stosunku do oskarżonego art. 4§1 kk bo ustawa kodeks karny obowiązująca poprzednio, w brzmieniu obowiązującym przed dniem 01-07-2015 r. jest względniejsza dla oskarżonego gdyż obecnie obowiązujący kodeks karny nie przewiduje możliwości warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności przekraczającej 1 rok.

Na mocy art. 42§1 kk orzekł wobec oskarżonego W. K. (1) środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku.

Na mocy art. 43§3 kk nałożył na oskarżonego W. K. (1) obowiązek zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów mechanicznych do właściwego wydziału komunikacji.

Na mocy art. 46§1 kk orzekł od oskarżonego W. K. (1) na rzecz pokrzywdzonej E. Ż. (1) zadośćuczynienie w kwocie 5000 zł.

Zdaniem sądu wymierzona kara jest proporcjonalna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu i stanowić będzie dla oskarżonego stosowne ostrzeżenie i sprawi, że w przyszłości będzie przestrzegał porządku prawnego.

Wymierzając tę karę miał sąd na uwadze jako okoliczność łagodzącą przyznanie się oskarżonego do winy a jako okoliczność obciążającą dotychczasową karalność oskarżonego oraz nagminność przestępstw drogowych.

Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku, uznając, że prowadzenie pojazdu przez oskarżonego zagraża bezpieczeństwu w komunikacji i na taki okres czasu oskarżony powinien być wyeliminowany jako uczestnik ruchu drogowego kierujący pojazdami mechanicznymi.

Sąd uwzględnił wniosek pokrzywdzonej E. Ż. (1) i orzekł na jej rzecz kwotę 5000 zł zadośćuczynienia. Sąd uznał, że kwota 5000 zł od oskarżonego za doznaną krzywdę i ból jakiego doznała pokrzywdzona w związku z wypadkiem drogowym spowodowanym przez oskarżonego jest adekwatna, bo pokrzywdzona doznała wielu obrażeń ciała, które to obrażenia spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu, pokrzywdzona przeszła długotrwałe leczenie, jak wynika z zeznań jej męża, w dalszym ciągu pokrzywdzona przechodzi rehabilitację, pokrzywdzona w skutek doznanych obrażeń doznała zaburzeń pamięci, nie może pracować zawodowo a przecież w chwili wypadku pracowała i jechała do pracy. W ocenie sądu żądanie pokrzywdzonej zadośćuczynienia w kwocie 5000 zł znajduje uzasadnienie w rozmiarze cierpień fizycznych oraz psychicznych jakich doznała. Żądanie tej kwoty od oskarżonego jako sprawcy wypadku drogowego jest uzasadnione mimo, że pokrzywdzona E. Ż. (1) – jak wynika z zeznań jej męża A. Ż. (2) otrzymała z tytułu ubezpieczenia samochodu M., którym kierował oskarżony odszkodowanie w kwocie 130000 zł.

Na podstawie przepisu powołanego w wyroku sąd zwolnił oskarżonego W. K. (1) od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych z uwagi na jego sytuację materialną.